

# „Porwanie Sabinek“



Pierwsze przedstawienie „Porwania Sabinek“ szło w telewizji. W końcu czerwca Teatr Komedii dał kilka zamkniętych przedstawień, tej pełnej wdzięku komedii muzycznej — dopiero jednak dziś — oficjalna, uroczysta premiera.

„Porwanie Sabinek“ Schöntana, w adaptacji J. Tuwima, ujrzymy w reżyserii i scenografii Cz. Szpakowicza. Udział w przedstawieniu biorą: H. Skarżanka, J. Stępowski, W. Kałuski, A. Szczepkowski, E. Krasnodebska, B. Sojecka, Z. Kęstowicz, L. Mikulowski, W. Siemion, J. Skowronski, W. Gliński. Opracowanie muzyczne — J. Klerski, układ tańców — B. Fijewska, orkiestrą dyryguje — Ch. Boveri.

„Porwanie Sabinek“ stało się dla Teatru Komedii szczególną premierą — jeżeli wszystkie pertraktacje zostaną szczęśliwie zakończone, zespół teatru wyjedzie z tą pozycją na dwumiesięczne występy do Stanów Zjednoczonych i Kanady. Obok „Porwania Sabinek“ Teatr przygotowuje na tę ewentualną podróż — program składany, przeznaczony dla Polonii obu krajów. Będzie w nim wiele starych piosenek, sporo humoru, sporo poezji. Znajdą się w nim teksty popularne takie, które potrafią wzruszać, wywoływać wspomnienia, Teatr Komedii bogaty jest w aktorów, którym nie obca jest estrada, którzy potrafią śpiewać, recytować — w programie składanym wystąpią m. in. H. Skarżanka, B. Sojecka, A. Szczepkowski, W. Kałuski, W. Gliński i... Irena Kwiatkowska, która od nowego sezonu weszła w skład zespołu Teatru Komedii. Być może, że Teatr zdąży przygotować także kilka programów estrady poetyckiej z tekstami Wyspiańskiego, Mickiewicza, Tuwima. To wszystko plany na daleką i niezwykłe atrakcyjną podróż, w którą ewentualnie wyjedzie 13 osób. Oby była to „szczęśliwa trzynastka“!

Jednocześnie w Teatrze Komedii trwają próby i powstają plany pozycji, które będą grane w czasie pobytu części zespołu za granicą. W próbach jest bajka dla dzieci E. Szelburg-Zarembiny „Zaczarowane źródło“ w reżyserii H. Gruszeckiej. Prawdopodobnie W. Biegański reżyserować będzie w Komedii „Panna Damazego“, którego chce przygotować z okazji jubileuszu 50-lecia swej pracy artystycznej. Rozważa się także możliwość wystawienia „Małwy“ Gorkiego w adaptacji J. Rakowleckiego.

Na zdjęciu: scena z „Porwania Sabinek“ — Anulka — B. Sojecka i Emil — W. Gliński. Foto: F. Myszkowski.